

„Czas“ wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne. Oddzielnie Nra Czasu, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

Table with 3 columns: na cały rok, na kwartał, na 1 miesiąc. Rows for Austria, Prussia, and other countries.

Pocztą w państwie Austriackim... do Włoch, Francji, Anglii, Belgii, Szwajcarii, Turcji i innych państw należących do związku pocztowego... Listy reklamacyjne nieopieczętowane nie przyjmują się.

CZAS

Prenumeratę przyjmują: Administracja „CZASU“ w Krakowie i urzędy pocztowe. Miejscową prenumeratę księgarnia S. A. Krzyżanowski, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach...

Ogłoszenie przedpłaty.

Z przesyłką pocztową w państwie Austriackim na Maj... 2-50 Od 1 Maja do końca Czerwca... 5- Niemieckiem na Maj... 6 marek Od 1 Maja do końca Czerwca... 12

Prenumerata łączy się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu.

Przegląd Polityczny.

Kraków 24 kwietnia

Wszystkie dzienniki podają obszerne komentarze i głosy mowy tronowej. Fremdenblatt mówi, że mowa dobitnie naznacza produkcyjność ustawodawczą ostatniego okresu, dodaje, że byłaby ona jeszcze większą i pożyteczniejszą, gdyby walki stronnictw nie były przybrały tak gwałtownego charakteru.

konstytucyjnych praw i swobód i podniesieniem materialnych i duchowych interesów wszystkich narodowości Austrii. „Politik“ kończy swój artykuł słowami: „Austria stała się dopiero oddać prawdziwie konstytucyjnym państwem, odkąd dawne stronnictwo wernakularne zastąpiłoby zastąpiłoby inną, od niego niezależną a stanowczym wpływem obdarzoną czynnikiem.“

wość wyrządzoną dycecyji gnieźnieńskiej, w której pierwszej z tych ustaw wykonują jeszcze w całej pełni, podczas gdy w innych dycecyjach skłaki jej już uchylone zostały. Zda się, mówi dalej, że zatrzymanie ustawy w archidiececyji gnieźnieńskiej, rząd chce wyrzucić nacisk na Rzym, aby kardynał Ledóchowski ustąpił. Nadzieja przyniesienia pokoju zmniejszyła się, ponieważ rząd nie chce niczego ze swej strony czynić.

tnia depesza Lumsdena i ostentacyjny sposób, w jaki rząd angielski znaczenie jej podnosi, zastrzyły sytuację. Nawet Nord. Allg. Ztg, która się dotąd optymistycznie na przebieg rokowań angielsko-rosyjskich zapatrywała, przyznaje, że w tej chwili sytuacja nie jest zadawalniająca. Niemiecka Post powiada: „Rząd angielski zażądał jakiejś satysfakcji za zaczepkę Komarowa. Odmówił jej rząd rosyjski, to Anglii nie pozostanie nic innego, jak wojna, albo — Ołomuniec angielski, sto razy gorszy od pruskiego. A za tem, że przyjdzie do takiego Ołomunca, przemawia wszelkie prawdopodobieństwo.“

z mową tronową, kładąc tak samo, jak ostatnia na pierwszym miejscu nacisk na przyjazne stosunki z Austrią. Korespondencya „CZASU.“ Lwów 23 kwietnia. Telegraficznie doniosłem wam o terminie wyborów do Rady państwa. Jest to właściwe hasło do akcyi wyborczej w oficjalnym tego słowa znaczeniu, w oficjalnym nie tylko, że względu na władzę polityczną, które równocześnie otrzymują szczegółową czysto informacyjną natury instrukcyi, lecz także ze względu na komitet krajowy, który n nas dotąd jeszcze nie uczynił. Z nieoficyjalną akcją wyborczą ma się rzecz inaczej. Kandydatury wypływają już w wielu okręgach tak wiejskich, jak i miejskich. Ze Stanisławowa dochodzi wiadomości, że p. Kamiński tym razem nie myśli już wytrwać w abnegacyi dotychczasowej i postawi otwarcie swoją kandydaturę do Rady państwa. P. Kamiński posiada w Stanisławowie dobre zorganizowane i zupełnie mu oddane stronnictwo, które jednak większości nie zapewnia, zwłaszcza, jeżeli się weźmie w rachubę Tysmienicę, niezwiązaną z p. Kamińskim tyłu stosunkami, jak Stanisławów ze swoim długoletnim burmistrzem, i trzeba to uznać, regeneratorem po wielkim pożarze z r. 1868.

STANISŁAW KOŹMIAN.

Nie odrazu wznosi się ściana, która przegradza epoki literackie i pokolenia o odmiennych znakach duchowych. Zwolna, stopniowo rwa się włókna ze złotego pasma Mickiewicza i romantyzmu, poezyi polityczno-filozoficznej Zygmunta Krasińskiego, polskiego byronizmu w Słowackim i jego naśladowcach mającego przedstawicieli.

krytycyzmu nad intycją i natchnieniem. — Metoda badania i rozbioru bierze górę nad formą estetyczną coraz bardziej z nielicznymi wyjątkami zaniedbanej i lekceważonej. Zgola mczą się szeregi uczonych, przersedza się zastęp autorów w właściwym tego słowa znaczeniu, wchodzimy w okres wyłącznie naukowy; książek literackich, któreby nie były tylko operatami i miały warunki trwałości w czemś, co pociąga wdziękami, ciepłyszem tchnieniem, odbiaskiem piękna — coraz mniej.

Kasztelan i jego syn Edward zapisują w swych pamiętnikach noc listopadową, jako nieszczęśliwą narodową — mimo tego jednak dwaj bracia Jan i Stanisław stają w szeregach — i biorą udział w głównych bitwach, między innymi w bitwie pod Wronowem, stoczonej na polach rodzinnej wioski. Burza emigracyjna unosi niemal cały ród za granicę; kasztelan osiada w Galicyi, jego syn Edward i dwaj synowicze dają na Zachód.

na Stanisława Koźmiana, bo dostrził jego ducha do tak zgodnego akordu, — iż nieraz brano po imieniu Koźmiana za utwor poety bezimiennego i odwrotnie. Do tych pomyłek, długo się utrzymujących przyczynił się sam Krasiński, gdy chcąc dla względów politycznych utaić swoje autorstwo — wydał Dzień dzisiejszy pod imieniem Koźmiana. Dlugo trwała niepewność, czym jest tworem psalm „Ostatni“.

ku później rozjemem i zwrotem. Zwrot ten w literaturze do klasycznych pierwowzorów naznacza właściwie poeci, którzy wyszli z obozu romantyków. Wyzwolił się zpod formulek Boileau i La Harpa, zpod ciasnego naśladowstwa warszawskiego, naśladowstw francuskich: oto było hasło wileńskie. Ale cóż bliższego Odyssei, jak Pan Tadeusz, a dziś, gdy mowa o pomniku dla Mickiewicza, nieraz daje się słyszeć zdanie: to poeta prawdziwie klasyczny! I słusznie, bo Mickiewicz odrzucił to, co pseudoklasycy chcieli niewolniczo naśladować, a tem samem zbliżył się prostotą, potęgą, prawdą do pierwowzorów, więcej niż ci, co trzymali się tylko prawideł formy. Prąd romantyczny wyczerpał się, a w naśladowcach Słowackiego stał się rozczochranym, pozującym, nienaturalnym, przeszedł w mglistość i chaotyczność.

(Dokończ. nastąpi.)





